



Energii i zap skości Nad

na-
ali na tablicy pierw
ego
Ale wybiega już myśl
acy
szkoly średniej i wyz
młodzieży na Pomorzu
ce-
libu-
dzie-
nych
arze-
Jun-
wios-
kre-

n symbole go zwycię

anych* nie jest łatwo. Tr
n trzeba się przebić przez
nastacji i materialnego upo
zniszczeniu uległo dzieło ra
na, Odra i Morze. Pozostały
większości wypadków. No
i morzu swą pracę. Aby v
zrozumieć powrotną falę
jęcej bił coraz normalnie
ruiny dostrzegł człowieka.
ewnętrzną, głęboko nie
oprócz pokusie kontynuow
teki przyniosły im tyle k
wy dla uzbrojonego najści
pierwszej wojnie musieli

Nad Odrą i Bałtykiem Myśl zachodnia: ludzie – koncepcje – realizacja do 1989 r.



IPN Szczecin

...ca z wiedzy w...
wagi dzisiaj i pietna-
...lug teorii Arystotelesa
... kilogramowy powinien
... Tymczasem oba cięż-
... teologicznie. Zebrani
... nie ma doświad-
... ktem pro-
... rymie
... ow, k
... ludzkiej
... średnio
... rzyli na
... ryzystwo
... historii, ku
... tlerowcami.
... go człowieka, k
... teczne przypad-
... cieżstwa morze rozkręczonych ludzi
... fanfar i przy-
... redzonych
... obok post-
... różn-
... rta, a
... kraj-
... jak
... zym, k
... wska-
... wprawie-
... glem.

Tych zwycięstw będą coraz więcej. Armie materialnych w tym roku przesunę się na

...ZE. Nie oczekujemy
...y, na własne przede wszystkim
...my sily.
...nemne są jęczne rezultaty na-
... i wysiłków. Gorączkowo prac-

Gdańsk, 30. III. 1946 r.

Nad Odrą i Bałtykiem Myśl zachodnia: ludzie – koncepcje – – realizacja do 1989 r.



Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Szczecinie
Szczecin 2016

Nad Odrą i Bałtykiem Myśl zachodnia: ludzie – koncepcje – – realizacja do 1989 r.

Tom studiów pod redakcją
Magdaleny Semczyszyn,
Tomasza Sikorskiego
i Adama Wątor



IPN Szczecin

Recenzenci

prof. dr hab. Janusz Faryś
prof. dr hab. Krzysztof Kawalec

Redakcja i korekta

Jolanta Rudzińska

Indeksy

Arkadiusz Krawcewicz, Jolanta Rudzińska

Projekt serii

Iwona Lemirska

Projekt okładki

Rajmund Dopierała

Na okładce

Projekt Marcina Ozgi na podstawie przedwojennego plakatu propagandowego
Nie jesteśmy tu od wczoraj. Sięgaliśmy daleko na zachód

W poddruku na okładce:

„Kurier Szczeciński”, 6 IV 1946

Skład

Rajmund Dopierała

Druk

Drukarnia TEKST sp.j.
20-344 Lublin, ul. Wspólna 19
tel/fax.: 81 749 80 70
drukarniatekst@interia.pl

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Szczecinie, 2016

ISBN 978-83-61336-78-5

Wstęp	9
Myśl zachodnia – rodowód	
Marian Mroczko, <i>U źródeł polskiej myśli zachodniej</i>	15
Ludzie	
Tomasz Nodzyński, <i>Twórcy myśli zachodniej w kraju przed i po 1945 r.</i> <i>Wybrane sylwetki i poglądy</i>	31
Eugeniusz Koko, <i>Problematyka zachodnia w piśmiennictwie Franciszka</i> <i>Rawity-Gawrońskiego</i>	51
Rafał Sierchuła, <i>Lech Karol Neyman, propagator myśli zachodniej</i>	59
Krzysztof Kaczmarek, <i>Adam Doboszyński o zachodniej granicy Polski</i>	73
Maciej Motas, <i>Stosunki polsko-czeskie i polsko-czechosłowackie w dorobku</i> <i>prof. Zygmunta Wojciechowskiego na tle tradycji geopolitycznej</i> <i>Narodowej Demokracji</i>	85
Grzegorz Tokarz, <i>Żywiół niemiecki na Śląsku w myśli społeczno-politycznej</i> <i>Stanisława Belzy</i>	103
Tomasz Dźwigał, <i>Książka „Ziemia gromadzi prochy” autorstwa Józefa</i> <i>Kisielewskiego i jej rola w przypomnieniu Polakom o polsko-słowiańskich</i> <i>korzeniach ziemi pomorskiej</i>	111
Małgorzata Mastalerz-Krystjańczuk, <i>Pomorze Zachodnie w pracach</i> <i>Mikołaja Rudnickiego w latach 1919–1939</i>	123
Paweł Migdalski, <i>Biskup szczecińsko-kamieński Kazimierz Majdański</i> <i>epigonem polskiej myśli zachodniej</i>	139
Koncepcje	
Ryszard Tomczyk, <i>Młodzi mocarstwowcy w Polsce międzywojennej</i> <i>wobec Niemiec i granicy zachodniej</i>	157
Eugeniusz Ponczek, <i>Kwestia zmiany zachodniej granicy powojennej</i> <i>Rzeczypospolitej w myśli politycznej Polski Walczącej (1939–1945)</i>	177

Jacek Piotrowski, <i>Polskie granice zachodnie w myśli politycznej piłsudczyków w latach 1939–1945</i>	205
Arkadiusz Adamczyk, <i>Granica na Odrze i Nysie oraz kwestia „ziem odzyskanych” w myśli politycznej środowisk piłsudczykowskich po 1939 r.</i>	219
Konrad Wandowicz, <i>Ziemie Zachodnie w koncepcjach Polskiego Stronnictwa Ludowego w latach 1945–1949</i>	231
Romułd Turkowski, <i>Polska granica zachodnia w myśli i działalności politycznej niezależnego ruchu ludowego w kraju i na emigracji (1945–1970)</i>	257
Anna Siwik, <i>Ziemie Zachodnie w programie socjalistów – od wojny do 1970 r.</i>	285
Jarosław Rabiński, <i>Kwestia zachodnia w myśli politycznej Stronnictwa Pracy (1937–1945)</i>	301
Tomasz Sikorski, <i>Między Odrą, Bałtykiem a Dniestrem. Synteza „Polski Piłsudskiego” z „Polską Dmowskiego” w działalności (pracach studyjnych) Instytutu Europy Środkowej i w programie politycznym konspiracyjnej organizacji „Unia” (1940–1944/1945)</i>	321
Renata Knyspel-Kopec, <i>Tradycja grunwaldzka w myśli politycznej obozu narodowego na Pomorzu (1918–1939)</i>	337
Arnold Kłoczyński, <i>Spojrzenie ze Sztokholmu. Polska granica zachodnia i Ziemie Odzyskane jako przedmiot dyskusji emigrantów polskich w Szwecji w latach 1945–1980</i>	349
Krzysztof Wasilewski, <i>Myśl zachodnia w prasie emigracyjnego harcerstwa w Wielkiej Brytanii i USA (1945–1990)</i>	359
Jan Engelgard, <i>Tygodnik „Myśl Polska” wobec polityki PRL w kwestii Ziem Zachodnich i Północnych w latach 1956–1970</i>	375
Wojciech Turek, <i>Myśl zachodnia w publicystyce emigracyjnego kwartalnika „Poland and Germany” (1957–1976)</i>	391
Realizacja	
Adam Andrzej Urbanowicz, <i>PPS a walka o polską granicę zachodnią: 1918–1921</i>	417

-
- Waldemar Grabowski, *Przygotowania rządu RP w latach II wojny światowej do objęcia w posiadanie tzw. ziem postulowanych* 431
- Grzegorz Strauchold, *Od Bieruta do Gierka. Ziemie zachodnie i północne w optyce komunistycznej propagandy*..... 471
- Maciej Hejger, *Koncepcja walki z rewizjonizmem zachodnioniemieckim ekipy Władysława Gomułki po 1960 r.*..... 489
- Cezary Trosiak, *Dyskusja na temat założeń i przebieg polityki osadniczej na tzw. ziemiach odzyskanych w okresie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu* 497
- Patryk Pleskot, *Nauka i propaganda, Ziemie Odzyskane i Zachód. Niejednoznaczny charakter badań nad początkami państwa polskiego (1946–1962)* 509
- Sebastian Ligarski, *Zjazdy pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych w polityce kulturalnej państwa w latach 1958–1970* 519
- Sylwester Karbosiak, Piotr Pirecki, *Ikoniczny obraz Ziem Odzyskanych w propagandzie PRL* 533
- Małgorzata Dąbrowska, *Ziemie Zachodnie na powojennych plakatach propagandowych*..... 549
- Paweł Szulc, *Pomorze Zachodnie w propagandzie władz PRL w latach 1945–1947* 563
- Zenon Romanow, *Dzieje regionu w polityce i propagandzie władz Pomorza Środkowego w latach 1950–1975* 575
- Arkadiusz Słabig, *Działania SB wobec „uznanych” Niemców i autochtonów jako przykłady realizacji polityki narodowościowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1956–1989* 593
- Joanna Król, *Idea „powrotu do macierzy” w teorii i praktyce edukacyjnej szkół średnich ogólnokształcących województwa szczecińskiego w okresie pionierskim* 617
- Robert Włodkowski, *Zachodnia granica państwa a stosunki państwo – Kościół w latach 1945–1956. Doświadczenia szczecińskie* 629
- Przemysław Słowiński, *Obraz ziem zachodnich na przykładzie ordynariatu gorzowskiego w świetle publikacji dzienników urzędowych kurii* 649

Maciej Motas , <i>Mysł zachodnia w działalności Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Szczecinie</i>	665
Katarzyna Rembacka , <i>Polski Związek Zachodni w Szczecinie</i>	679
Radosław Ptaszyński , „ <i>Ziemie Zachodnie piękne, gospodarne i kulturalne</i> ”. <i>Działalność Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w Szczecinie w latach 1957–1970</i>	699
Paweł Knap , „ <i>Spacerkiem po bastionie polskości</i> ”. <i>Propagandowy obraz dziejów Szczecina na łamach wybranych przewodników i informatorów miejskich (1945–1960)</i>	715
Varia	
Ryszard Surmacz , <i>Ziemie zachodnie jako ośrodek siły</i>	725
Wykaz skrótów	739
Indeks osobowy	745
Indeks geograficzny	765

Biskup szczecińsko-kamieński Kazimierz Majdański epigonem polskiej myśli zachodniej

W ostatnich kilkunastu latach można zauważyć wzrost zainteresowania wśród historyków pomorskich tematyką dziejów Kościoła, zwłaszcza okresu po II wojnie światowej. Spośród poruszanych tematów największą estymą cieszą się kwestie związane z budową organizacji kościelnej na Pomorzu do czasu ustanowienia biskupstwa w Szczecinie w 1972 r., walce państwo – Kościół, kwestii powołania seminarium duchownego w Szczecinie oraz wizyty papieża Jana Pawła II w Szczecinie i Koszalinie¹. Podobny wzrost zainteresowania można zauważyć w przypadku tematów związanych z polską myślą zachodnią. Co ciekawe i budujące, dzieje się to nie tylko w Polsce, ale też i w Niemczech. Zaowocowało to coraz częstszymi porównaniami polskiej myśli zachodniej z niemiecką myślą wschodnią, dzięki czemu uzyskano nowe, interesujące wnioski oraz udało się wyjść poza narodową wizję tych dwóch przeciwstawnych sobie ideologii. Wśród autorów szczególnie czynnych na tym polu w ostatnich latach

¹ Zob. np. R. Kostynowicz, R. Kamiński, *Rozwój organizacji kościelnej na Pomorzu zachodnim w latach 1945–1995* [w:] *Droga Polski i Kościoła na Pomorze Zachodnie (X w.–1995 r.)*, wstęp M. Przykucki, Szczecin 1995, s. 55–101; K. Kozłowski, *Między racją stanu a stalinizmem. Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim*, Szczecin 2000, s. 253–323; *idem*, *Od października '56 do grudnia '70. Ewolucja stosunków społeczno-politycznych na Wybrzeżu (1956–1970)*, Szczecin 2002, s. 211–292; G. Wejman, A. Rasmus, *Jan Paweł II w Szczecinie*, Szczecin 2002; *Protestanci i katolicy pomorscy wobec hitleryzmu i stalinizmu*, red. N. Buske, K. Kozłowski, Szczecin 2003; K. Kowalczyk, *W walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1956*, Szczecin 2004; K. Kozłowski, *Powstanie diecezji szczecińsko-kamieńskiej w 1972 roku*, „Przegląd Zachodniopomorski” 19, 2004, z. 3, s. 75–90; *idem*, *Wprowadzenie* [w:] *Narodziny diecezji szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzeszkiej (1945–1975)*, oprac. K. Kozłowski, Szczecin 2007 („Źródła do Dziejów Pomorza Zachodniego”, t. 14), s. 9–29; K. Żurawski, *Veni Creator Spiritus! Jan Paweł II w Szczecinie*, Szczecin 2007; G. Wejman, *Papież Jan Paweł II w Szczecinie 11 czerwca 1987 r.* [w:] *Pontyfikat Jana Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, red. K. Guzikowski, R. Misiak, Szczecin 2008; P. Migdański, *Wizyta papieża Jana Pawła II w Szczecinie 11 czerwca 1987 r. w świetle prasy*, „Zapiski Historyczne” 73, 2008, z. 4, s. 67–88; G. Wejman, *Organizacja kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1972*, Szczecin 2009; K. Rembacka, *Przypadek dąbskich krzyży* [w:] *Dąbnie poprzez wieki*, red. R. Gaziński, K. Marcinowski, Szczecin 2010, s. 201–207; *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1989*, red. ks. T. Ceynowa, P. Knap, Szczecin 2011; M. Semczyszyn, „Ogólnie jest klimat dość pozytywny”. *Działalność Służby Bezpieczeństwa wobec wizyty Jana Pawła II w Szczecinie w 1987 r.* [w:] *Solidarność z błoń. Wokół nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. M. Drzonek, M. Siedziako, Szczecin 2011; G. Wejman, *Ze szczecińskich błoń – recepcja nauczania papieskiego w społeczeństwie i Kościele* [w:] *ibidem*; M. Drzonek, *Europa w nauczaniu Jana Pawła II* [w:] *ibidem*; E. Bilicki, *Moje wspomnienia z wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Szczecinie (11 czerwca 1987 r.)* [w:] *ibidem*.

wymienię przykładowo Rolanda Gehrkego, Markusa Krzoskę, Jörga Hackmanna², a z polskich Jana M. Piskorskiego i Grzegorza Straucholda³.

Niniejszy tekst wiąże niejako te dwa zagadnienia. Ukazuje przenikanie i wpływ ideologii zachodniej na poglądy ostatniego ordynariusza diecezji szczecińsko-kamieńskiej – księdza biskupa Kazimierza Majdańskiego. Zmarły w 2007 r. hierarcha doczekał się już dość obszernej literatury, z wydaną ostatnio na jego cześć publikacją komemoracyjną na czele⁴. Wielokierunkowa działalność biskupa w okresie jego długiej i obfitej w wielkie wydarzenia polityczne posługi jako duszpasterza diecezji pomorskiej wymaga dogłębnych i wszechstronnych badań. Aby choć w części spełnić ten postulat, chciałbym spróbować odpowiedzieć na pytanie: czy można biskupa uznać za epigona, czyli naśladowcę lub kontynuatora przeżywającej się idei⁵ – idei polskiej myśli zachodniej. Aby tego dokonać, przeanalizowałem opublikowane wypowiedzi biskupa z okresu jego działalności w diecezji szczecińskiej, dotyczące takich kwestii jak: przeszłość Pomorza, Kościoła pomorskiego, Szczecina i Odry oraz ich roli w dziejach i współczesnej Polsce, następnie konfliktu w Zatoce Pomorskiej, wizyty Jana Pawła II w Szczecinie, miejsc pamięci pod Cedynią i Siekierkami, problemów trapiących współczesne Pomorze oraz źródeł wiedzy biskupa o przeszłości Pomorza i Szczecina, które moim zdaniem mają pierwszorzędne znaczenie dla ukazania jego osoby i poglądów nawiązujących do polskiej

² R. Gehrke, *Der polnische Westgedanke bis zur Wiederrichtung des polnischen Staates nach Ende des Ersten Weltkrieges*, Marburg 2001; M. Krzoska, *Für ein Polen an Oder und Ostsee*. Zygmunt Wojciechowski (1900–1955) als Historiker und Publizist, Osnabrück 2003; J. Hackmann, *Ostpreußen und Westpreußen in deutscher und polnischer Sicht. Landeshistorie als beziehungsgeschichtliches Problem*, Wiesbaden 1996; *idem*, *Volks geschichten in Osteuropa? Anmerkungen zu einem Vergleich nationaler Historiographien in Deutschland und Ostmitteleuropa* [w:] *Historische West- und Ostforschung in Zentraleuropa zwischen dem Ersten und dem Zweiten Weltkrieg. Verflechtung und Vergleich*, red. M. Middell, U. Sommer, Leipzig 2004 (Geschichtswissenschaft und Geschichtskultur im 20. Jahrhundert, 5), s. 179–201; „*Deutsche Ostforschung*” und „*polnische Westforschung*” im Spannungsfeld von Wissenschaft und Politik. *Disziplinen im Vergleich*, red. J.M. Piskorski, J. Hackmann, R. Jaworski, Osnabrück–Poznań 2002; „*Deutsche Ostforschung*” und „*polnische Westforschung*”: *Institutionen – Personen – Vergleiche*, red. J. Hackmann, współpr. R. Jaworski, J. M. Piskorski, Osnabrück [w druku] (Deutsche Ostforschung und Polnische Westforschung, 2).

³ G. Strauchold, *Myśl zachodnia w jej realizacji w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003; J.M. Piskorski, *Deutsche Ostforschung und polnische Westforschung*, „*Berliner Jahrbuch für osteuropäische Geschichte*” 1996, nr 1, s. 379–389; *idem*, „*Erbfeindschaften*”: *Antipolonismus, Preußen- und Deutschlandhaß, deutsche Ostforschung und polnische Westgedanke* [w:] *Deutschland und Polen im 20. Jahrhundert*, red. U.A.J. Becher, W. Borodziej, R. Maier, Hannover 2001 (Studien zur internationalen Schulbuchforschung, 82/C), s. 93–94; *idem*, *Volks geschichte à la polonaise. Vom Polonozentrismus im Rahmen der sogenannten polnischen Westforschung, besonders der Zwischenkriegszeit* [w:] *Volks geschichten in Europa der Zwischenkriegszeit*, red. M. Hettling, Göttingen 2003, s. 239–271; *idem*, *Polish „myśl zachodnia” and German „Ostforschung”. An Attempt at a Comparison* [w:] *German Scholars and Ethnic Cleansing*, red. M. Fahlbusch, I. Haar, New York 2004, s. 260–271; „*Deutsche Ostforschung*” und „*polnische Westforschung*” im Spannungsfeld von Wissenschaft und Politik...; „*Deutsche Ostforschung*” und „*polnische Westforschung*”: *Institutionen – Personen – Vergleiche*...

⁴ *Arcybiskup prof. dr hab. Kazimierz Majdański. Obrońca życia i mądrą stanu*, red. K. Kozłowski, G. Wejman, Szczecin 2011.

⁵ Definicja epigona za: W. Kopalinski, *Słownik mitów i tradycji kultury*, cz. 1, Warszawa 2007, s. 284.

myśli zachodniej⁶. Problem ten w działalności biskupa nie został do tej pory zbadany i poza kilkoma moimi uwagami poświęconymi problematyce mitologii zwycięstw pod Cedynią i Siekierkami oraz okoliczności przyjazdu Jana Pawła II do Szczecina nie doczekał się szerszych wzmianek w literaturze naukowej⁷.

„Historię trzeba znać, bo Pan Bóg jest Bogiem historii!” – mówił Kazimierz Majdański po latach, w 1998 r.⁸ Jednakże jego wizja historii Pomorza odbiegała od prezentowanej ówczesnie przez historyków, skupiała się bowiem w zasadzie na wątkach polskich i łączyła się z dziejami religii katolickiej oraz istniejących tu katolickich diecezji. Hierarcha ten wskazywał, że napór Niemców na wschód oraz wynikające z tego walki ze Słowianami trwały co najmniej od VIII w., od czasów Karola Wielkiego. Ziemię pomorską określał jako piastowską, „od tak dawna słowiańską”, na której znajdowały się „wspaniałe pomniki kultury: słowiańskiej i chrześcijańskiej”⁹. Bardzo często przywoływał pamięć Mieszka I, który – co podkreślał – przyjął chrzest i walczył z margrabią Hodonem pod Cedynią. Walki prowadzone przez Mieszka i jego syna Bolesława Chrobrego nad zachodnią granicą Majdański łączył ze zmaganiem, które miały miejsce w końcu II wojny światowej, kiedy Pomorze Zachodnie ponownie pokryło się mogiłami polskich żołnierzy. Te szlaki bitewne stały się dla hierarchy drogami powrotu Polski na nadodrzańskie ziemie¹⁰.

Takie ujęcie tematu, czyli połączenie czasów piastowskich i walk toczonych podczas II wojny światowej, zostało wylansowane przez historyków i publicystów po 1945 r. i stanowiło podstawę kreowanego przez władzę komunistyczną, ale i inne środowiska (w tym także kościelne), mitu ziem odzyskanych. Wyrósł on z endeckiej w swych korzeniach polskiej myśli zachodniej okresu międzywojennego, kiedy badacze związani z nią i działający głównie w ośrodku poznańskim, jednoznacznie i ostatecznie przesunęli wydarzenia z wczesnych dziejów Polski na Pomorze¹¹. Opierająca się na tym założeniu ideologia ziem odzyskanych głosiła, że w 1945 r. nastąpił powrót Polski na ziemie zachodnie i północne. Podręcznikowymi przykładami zastosowania tego mitu było tworzenie takich miejsc pamięci jak Cedynia–Siekierki czy Kołobrzeg, o wymowie antyniemieckiej, w których dawne i współczesne wydarzenia ujmowano w jedną klamrę. Takie pojmowanie dziejów

⁶ K. Majdański, *Wrócił tu Kościół. Z posługi słowa Biskupa Szczecińsko-Kamińskiego 1979–1985*, Szczecin 1985; *idem*, „Będziecie moimi świadkami...”, Szczecin 1987; *idem*, *Listy pasterskie 1979–1992*, Szczecin 1997; *idem*, *Ojczyzna jest matką*, Łomianki 2005; homilie biskupa były też publikowane w różnych czasopiśmiech.

⁷ Zob. prace poświęcone Rejonowi Pamięci Narodowej Cedynia–Gozdowice–Siekierki cyt. w przyp. 45 oraz P. Migdalski, *op. cit.*, s. 67–88.

⁸ K. Majdański, *Ojczyzna...*, s. 65.

⁹ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 166, 527, 530, 738 (cytat), 130, 139, 165–168; *idem*, „Będziecie...”, s. 73; *idem*, *Ojczyzna...*, s. 35; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 411.

¹⁰ Zob. m.in. *idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 227, 411, 654 n.; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 6, 253, 411.

¹¹ Na ten temat zob. w: P. Migdalski, *Bitwa pod Cidini w historiografii [w:] Cedynia i okolice poprzez wieki*, red. P. Migdalski, Chojna 2013, s. 45–48; *idem*, *Słowiańszczyzna północno-zachodnia w historiografii polskiej, niemieckiej i duńskiej*, Wodzisław Śląski [w druku].

Pomorza i Polski zostało w zasadzie zaniechane po odejściu ze stanowiska I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Władysława Gomułki i wyciszone przez jego następcę, zwłaszcza po ratyfikacji układu Polska–RFN z grudnia 1970 r.¹² Te anachroniczne i sprzeczne z aktualnym dyskursem naukowym tezy przypominano jedynie w latach osiemdziesiątych, zwłaszcza w okresie stanu wojennego i rozkładu systemu komunistycznego, kiedy władze próbowały poprzez podsycanie uczuć nacjonalistycznych wzbudzić przywiązanie do partii¹³. Wątki te uwidoczniły się w publicznym dyskursie także w okresie jednoczenia Niemiec, kiedy niepewnym wydawał się los granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, co będzie zwłaszcza widoczne w wypowiedziach Majdańskiego.

Kończąc wątek historyczny, należałoby jeszcze przypomnieć słowa biskupa, że Polska nigdy nie wyszła z Europy, by teraz musiała do niej wracać. „Takie myślenie – nauczał w 1991 r. – wpędza nas w kompleks niższości. Zawsze byliśmy obrońcami Europy przed Tatarami, Turkami, Armią Czerwoną, jesteśmy też jej obecnymi oswoobodzicielami dzięki Solidarności”¹⁴.

Odnosząc się bezpośrednio do diecezji szczecińsko-kamieńskiej, która „powstała na szlakach historii i sławnej, i bolesnej zarazem”, wskazał, że już sama jej nazwa jest syntezą jej dziejów „przerzucającą pomost między dawnymi i obecnymi czasami”. Jej symbolami są dwa miasta: Szczecin – obecna stolica diecezji i Kamień Pomorski, mimo że pierwsze biskupstwo wzniesiono na tych ziemiach w 1140 r. w Wolinie, skąd – wobec „najazdów zamorskich sąsiadów z północy” – przeniesiono je do pobliskiego Kamienia¹⁵.

Początki diecezji pomorskiej były dla Majdańskiego echem chrztu Polski dokonany przez św. Wojciecha (*sic!*), który przybył tu na zaproszenie Bolesława Chrobrego. Ukończeniem dzieła św. Wojciecha miał być chrzest Pomorzan, dokonany „bardzo skutecznie” z polecenia i na zaproszenie Bolesława Krzywoustego przez biskupa Ottona z Bambergu. List Bolesława do Ottona był dla Majdańskiego „świadectwem wielkiej kultury” ówczesnego władcy Polski¹⁶. Działalności świętego Ottona z Bambergu, którego relikwie znajdowały się od 1982 r. w szczecińskiej katedrze¹⁷, Majdański poświęcał wiele miejsca w swych homiliach¹⁸.

¹² Zob. literaturę cyt. w przyp. 69, nt. Cedyni zob. literaturę cyt. w przyp. 45, a o Kołobrzegu zob. P. Migdalski, *Czy Kołobrzeg w średniowieczu był polskim miejscem pamięci?* [w:] *Fidelis memoria. Od upamiętnienia do źródła historycznego*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław [w druku] (Ad Fontes. Interdyscyplinarne Spotkania Historyczne, X), tam dalsza literatura na temat tych miejsc pamięci na przestrzeni wieków.

¹³ Zob. M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2001, s. 383 n.; P. Gasztold-Señ, *Koncesjonowany nacjonalizm. Zjednoczenie Patriotyczne Grunwald 1980–1990*, Warszawa 2012.

¹⁴ K. Majdański, *Listy pasterskie...*, s. 567.

¹⁵ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 127, 165, 391, 610, 737.

¹⁶ *Ibidem*, s. 165, 392; K. Majdański, *Listy pasterskie...*, s. 257; *idem*, „*Będzicie...*”, s. 72.

¹⁷ Relikwie te zostały w przeddzień pielgrzymki papieskiej 19 V 1987 r. skradzione, któremu to wydarzeniu biskup poświęcił specjalne słowo pasterskie; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 334.

¹⁸ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 126 n., 155, 165 n., 171 n., 353; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 244, 454–459. Święty Otton stał się też patronem wydawnictwa diecezjalnego – Ottonianum, założonego

Powstałe w XII w. biskupstwo rozwijało się spokojnie przez cztery wieki, aż „uległo burzy protestanckiej”. Nie udało się go uratować biskupowi Erazmowi von Manteufflowi, który w 1544 r. „umarł z udreki nad krzywdą wyrządzoną Kościołowi Chrystusowemu”. Stało się to za sprawą sejmu w Trzebiatowie, podczas którego „świeccy uchwalili likwidację Kościoła”. Katolicyzm został zakazany, a za jego dalsze wyznawanie groziła kara śmierci. Dekret trzebiatowski zatem według biskupa upokorzył i skrzywdził Kościół (katolicki)¹⁹.

Jego wskrzeszenie nastąpiło dopiero czterysta lat po śmierci Erazma. „Wśród ogromnych zmagañ drugiej wojny światowej i przemian dokonanych w wyniku tej wojny, wrócił Kościół na Pomorze Zachodnie”. Majdański podkreślał, że ten powrót nastąpił wraz z restytucją na tych ziemiach państwowości polskiej. „Wrócił tu po wiekach Kościół i wróciła tu po wiekach Polska. Wrócił tu Kościół, bo wróciła Polska – i dodawał – jak bez Polski nie byłoby tu Kościoła, tak święta misja Kościoła była i jest konieczna, by trwali tutaj Polacy”²⁰. Stwierdzenia te stały się głównymi hasłami jego posługi.

W 1945 r. miała się zatem rozpocząć odbudowa (słowo to pojawia się w przemówieniach biskupa wielokrotnie) Kościoła nad Odrą i Bałtykiem, której dowodem była m.in. pierwsza msza święta odprawiona w polskim Szczecinie 6 maja 1945 r. Spadkobiercami dawnych dziejów Kościoła na Pomorzu mieli się stać osadnicy wojskowi, przesiedleńcy i przybysze z różnych stron dawnej i obecnej Polski²¹. Dopiero w 1972 r. papież Paweł VI powołał stałą organizację kościelną na ziemiach zachodnich. Dwa lata później zorganizowano obchody 850. rocznicy misji Ottona z Bambergu, które ukazały rozwój i potrzeby młodej diecezji. Zwieńczeniem procesu odbudowy było pozwolenie udzielone w 1980 r. na organizację Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie²².

Podsumowując wątek dotyczący roli Kościoła w koncepcji Majdańskiego, należy zwrócić uwagę, że w rozumieniu biskupa dzieje Kościoła na Pomorzu to była przede wszystkim historia Kościoła katolickiego, jego tworzenie, rozwój, upadek

w 1988 r. oraz księgarni religijnej; zob. D. Koźmian, *Arcybiskup Kazimierz Majdański jako wydawca i redaktor [w:] Arcybiskup prof. dr hab. Kazimierz Majdański. Obrońca życia...*, s. 90. Na temat kultu św. Ottona zob. P. Migdałski, *Szczecińskie misje biskupa bamburskiego Ottona oraz jego kult w szkolnej edukacji regionalnej [w:] Szczecin – historię tworzą ludzie. Druga Konferencja Edukacyjna, 11 XII 2009 r.*, red. K. Rembacka, Szczecin 2010, s. 22 n., gdzie zestawiona podstawowa literatura.

¹⁹ K. Majdański, *Wrócił tu Kościół...*, s. 69, 214, 259, 392, 527; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 244, 590.

²⁰ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 57, 76, 95–96, 166–167, 392, 589, 743; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 244, 253.

²¹ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 172, 411; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 6, 243, 253, 472; *idem*, *Ojczyzna...*, s. 329–335.

²² *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 392–393, 167, 170. Seminarium było według Majdańskiego „znakiem nadziei na przyszłość Kościoła na Pomorzu Zachodnim, jest znakiem nadziei na przyszłość Ojczyzny na Pomorzu Zachodnim”, bez którego diecezja nie ma przyszłości; *idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 368. Pozwolenie na jego budowę otrzymano 28 XI 1980 r., a ustalenia lokalizacyjne trwały do 14 IV 1982 r. Dziesięć dni później nastąpiło uroczyste poświęcenie placu przeznaczzonego na budowę. W końcu decyzja o miejscu budowy zapadła 27–28 VI 1983 r., a roboty terenowe rozpoczęto 16 X 1983 r.; zob. *idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 392–393.

i martyrologia²³, podczas gdy trwający przez ponad czterysta lat i wywierający olbrzymi wpływ na kulturę oraz architekturę, a przez to na tworzenie miejscowego, pomorskiego *genius loci*, okres protestancki stanowił jedynie *intermezzo*, któremu nie poświęcił większej i należnej uwagi. Często można też odnieść wrażenie, że nastąpiło tu utożsamienie Kościoła z katolicyzmem i z Polską.

Istotnym elementem stworzonego przez Majdańskiego obrazu przeszłości i teraźniejszości Pomorza był Szczecin. Biskup określał go jako stolicę Pomorza i książąt pomorskich, stare historyczne miasto oraz odbudowaną po wojnie nowoczesną stolicę regionu. Postrzegał go jako prężny i duży ośrodek, w którym miały miejsce ważne ruchy robotnicze w 1970 i 1980 r., zakończone zawarciem porozumień określonych jako „chlubna karta czterdziestolecia”²⁴. Biskup wielokrotnie podkreślał polskość i katolickość leżącego tuż nad granicą, na lewym brzegu Odry miasta. Mimo to apelował, aby modlić się o to, by stolica Pomorza Zachodniego pozostała polska i katolicka. Polskość miasta, jak można było wywnioskować z wypowiedzi biskupa, miała być odwieczna, co potwierdzało wzmiankowanie jego nazwy w słynnym dokumencie *Dagome iudex* z X w., oddającym Polskę pod opiekę Stolicy Apostolskiej²⁵.

W świetle wypowiedzi Majdańskiego wydaje się jednak, że polskość Szczecina nie była niezagrożona. W 1983 r. pisał on, że teraz znów są o miasto jakieś targi – „o ziemie troski i walki Mieszka I i dwóch wielkich Bolesławów i licznych Piastów”. Przestrzegał, że ponownie pojawiły się „jakieś groźby i przetargi o Szczecin”. Przypominał, że spierano się o niego jeszcze wtedy, gdy miasto stało w powojennych ruinach²⁶. Wypowiedzi te były związane zapewne z coraz bardziej nagłaśnianymi w mediach wystąpieniami niemieckich związków wypędzonych, co zbiegło się z przejściem urzędu kanclerskiego w Republice Federalnej Niemiec przez Helmuta Kohla w październiku 1982 r., a także nieprzychylnie nastawionej wobec Polski w dobie „Solidarności” propagandy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Biskup wielokrotnie przywoływał też pytanie, które mu postawiono – jakim językiem mówi się w Szczecinie²⁷. W okresie upadającego muru berlińskiego oraz coraz większych obaw o zachowanie polskiej granicy zachodniej w perspektywie zjednoczenia Niemiec – w listopadzie 1989 r. nakłaniał do zachowania spokoju i przestrzegał, by nie dać się zwieść uludom. Dodawał, że także w Szczecinie i diecezji są ludzie, którzy przekonują, że musimy z ambon ogłosić, iż cały lewobrzeżny Szczecin ma przenieść się na Osiedle Słoneczne (na prawy brzeg Odry), w przeciwnym razie zginie²⁸.

²³ Biskup wspominał m.in. o zamordowanych w okresie II wojny światowej, w 1943 r., kapłanach katolickich ze Szczecina; *idem, Listy pasterskie...*, s. 244.

²⁴ *Idem, Wrócił tu Kościół...*, s. 391, 750, 221.

²⁵ *Idem, Listy pasterskie...*, s. 423, 550, 590, 603; *idem, Ojczyzna...*, s. 357, 446, 451; *idem, Wrócił tu Kościół...*, s. 95, 96, 174.

²⁶ *Idem, Wrócił tu Kościół...*, s. 259.

²⁷ Zob. np. *ibidem*, s. 185.

²⁸ K. Majdański, *Listy pasterskie...*, s. 477.

Ujmując w ten sposób dzieje Pomorza i Szczecina, przypisał im duże znaczenie w historii. Pełniły w niej rolę strażnicy (stancje) czy przedmurza²⁹ wymierzonego przeciw – jak się wydaje – Niemcom oraz protestantyzmowi. Pisał, że stanowiły one „kresy Kościoła [katolickiego] i Rzeczypospolitej”³⁰ bądź też „europejskie północno-zachodnie krańce Europy, położone między Bałtykiem i Odrą” lub „Mieszkowe i Bolesławowe rubieże”³¹. Podobną funkcję pełniła w koncepcji biskupa Odra, trzykrotnie wspomniana – co podkreślał – w dokumencie *Dagome iudex*³². Symbolizować miała granicę Rzeczypospolitej i Kościoła (*sic!*). Podobnie miało być przed wiekami, kiedy rzeka ta stanowiła „bastion wiekowych zmagają Słowian, naszych praojców”. Odrzańska granica nie była jednak spokojna, stąd też w 1983 r. w położonych nad Odrą Starych Łysogórkach pytał – „czy tu będzie granica pokoju”³³.

Biskup Majdański nie pozostawał również obojętny wobec toczącego się między 1 stycznia 1985 a 22 maja 1989 r. konfliktu w Zatoce Pomorskiej³⁴, o czym dawał niejednokrotnie wyraz w swych homiliach³⁵. Podkreślał, że Szczecin leży na lewym brzegu Odry, co wobec obawy o chęć odebrania Polsce miasta przez NRD, o czym mówił polski minister praw zagranicznych Marian Orzechowski³⁶, nabierało szczególnego znaczenia. Dowodził (w 1986 r.), że na Pomorzu Zachodnim żyjemy „bardzo mocno oparci o Bałtyk i o Odrę – o naszą wolną drogę wodną z północy na południe”. W 1987 r. głosił, że „bez Bałtyku, Świnoujścia i zespołu portów, bez wolnego toru wodnego nie ma Polski”, gdyż są nam one potrzebne jako okno na świat, innych bowiem nie mamy. Pytał retorycznie, dlaczego także w polskim sejmie mówi się o tym tak niemrawo. Wskazywał, że tą specyficzną sytuację musimy zrozumieć, zwłaszcza my – tu mieszkający – „strażnicy Pomorza Zachodniego, Szczecina, Odry, Bałtyku”. Musimy też pamiętać – dodawał w 1988 r. – że „obok mieszkają sąsiedzi mądrzy, rozważni i mocni. Bądźmy i my

²⁹ Dodajmy tu, że sama idea polskiego *antemurale* sięga swymi korzeniami okresu odrodzenia; zob. J. Tazbir, *Polski przedmurze chrześcijańskiej Europy. Mity a rzeczywistość historyczna*, Warszawa 1987; *idem*, *Najnowsze spory o polskie przedmurze: 1939–1992*, „Kwartalnik Historyczny” 99, 1993, z. 4.

³⁰ W 1987 r. nazwał nawet ludność zamieszkującą Pomorze „kresowiakami na północnym zachodzie Rzeczypospolitej”; K. Majdański, *Listy pasterskie...*, s. 341.

³¹ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 221, 394, 412, 526, 529, 707, 712; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 306, 438, 499, 528; *idem*, *Ojczyzna...*, s. 393, 400, 407, 522, 529, 537.

³² *Idem*, *Listy pasterskie...*, s. 423, 590, 603; *idem*, *Ojczyzna...*, s. 357.

³³ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 80–81; *idem*, *Ojczyzna...*, s. 503.

³⁴ Na temat tego konfliktu zob. T. Ślepowroński, *Geneza konfliktu między PRL a NRD w Zatoce Pomorskiej*, „Przegląd Zachodniopomorski” 15, 2000, z. 3, s. 95–119; *idem*, *Konflikt w Zatoce Pomorskiej [w:] Przyjaźń nakazana? Stosunki między NRD i Polską w latach 1949–1990*, red. B. Kerski, A. Kotula, K. Wóycicki, Szczecin 2003, s. 87–94; N. Jackowska, *Spór graniczny PRL – NRD w Zatoce Pomorskiej*, „Przegląd Zachodni” 64, 2008, z. 3, s. 145–159.

³⁵ Na temat działalności polityków i elit Szczecina wobec tego konfliktu zob. T. Ślepowroński, *Stanowisko elit politycznych i naukowych Pomorza Zachodniego wobec konfliktu między PRL a NRD w Zatoce Pomorskiej (1985–1989)*, „Zapiski Historyczne” 65, 2000, z. 3–4, s. 133–155.

³⁶ K. Malinowski, *Polityka Republiki Federalnej Niemiec wobec Polski w latach 1982–1991*, Poznań 1997, zwł. s. 175–176.

bardzo mądrzy i bardzo rozważni, choć nie jesteśmy mocni”. Powinniśmy też śpiewać „Płynie Odra, płynie, po polskiej krainie”, a nie tylko być wpatrzonym w centrum – w Wisłę. 1 marca 1989 r., czyli tuż przed podpisaniem porozumień kończących spór o Zatokę, Majdański wyrażał życzenie – aby granica na lądzie i morzu była „granica sprawiedliwego pokoju, gdyż Bałtyk powinien nie dzielić, a łączyć i otwierać drogi na świat, dlatego wołamy do sąsiadów – Pokój wam!” W podobnym tonie utrzymana jest jego wypowiedź z 3 maja 1989 r. do kandydatów do tzw. sejmiku kontraktowego, w której nauczał, że mamy do spełnienia „szczególnie ważne, kresowe zadania”³⁷.

Wydaje się, że momentem, kiedy wizja przeszłości Pomorza znalazła najpełniejsze odbicie, był okres pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Szczecina w czerwcu 1987 r., czyli w trakcie sporu o Zatokę. Wydarzenie to biskup nazwał darem, którego nie otrzymały żadne pokolenia żyjące na Pomorzu od czasów Mieszka I oraz „największym wydarzeniem od wieków i po wieki”³⁸.

W mowie powitalnej na Jasnych Błoniach w Szczecinie, gdzie odbyła się msza papieska, biskup Majdański nawiązał do dokumentu obłacyjnego Mieszka I pt. *Dagome iudex*, wymieniającego Szczecin i Odrę, w której i nad którą – w Siekierkach – grób swój znalazło tysiące żołnierzy i która wraz z Bałtykiem stanowi naszą bramę na świat. Biskup przypomniał też o dwukrotnej polskiej misji na Pomorzu: w czasach Bolesława Krzywoustego oraz po 1945 r.³⁹

Trzeba tu dodać, że nawet partyjna i świecka prasa⁴⁰ relacjonująca przygotowania oraz samą pielgrzymkę wielokrotnie podkreślała symboliczny wymiar tej wizyty. Akcentowano bardzo często lansowane od lat przez biskupa Majdańskiego sformułowania o najbardziej wysuniętym na zachód krańcu ojczyzny, polskości Szczecina, znaczeniu roli Odry i Bałtyku dla rozwoju regionu i całej Polski⁴¹. Publicyści często przytaczali też zdanie Majdańskiego, że zbyt mała jest znajomość historii Pomorza i jego związków z Polską⁴² oraz słynne już pytanie o język używany w Szczecinie⁴³. Wskazywano też na bardzo duże znaczenie faktu,

³⁷ K. Majdański, *Ojczyzna...*, s. 467, 489, 497, 508–509; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 300, 304, 410–411, 437, 444.

³⁸ *Idem*, *Listy pasterskie...*, s. 343; *idem*, *Ojczyzna...*, s. 492.

³⁹ *Idem*, *Przemówienia Powitalne biskupa szczecińskiego-kamińskiego*, „Prezbiterium” 1987, nr 4–6, s. 30–32.

⁴⁰ Szerzej na ten temat zob. P. Migdalski, *Wizyta papieża Jana Pawła II...*, s. 67–86.

⁴¹ *Spotkanie S. Miśkiewicza z bp. K. Majdańskim*, „Kurier Szczeciński”, 13 V 1987, s. 1–3; S. Januszkiewicz, *Sól tej ziemi*, „Kurier Szczeciński”, 10–11 VI 1987, s. 1, 4; *Pod skrzydłami piastowskich orłów*, „Kurier Polski”, 12–14 VI 1987, s. 3; *Serdecznie gościliśmy Jana Pawła II w Szczecinie. Uroczystości na Jasnych Błoniach*, „Głos Szczeciński”, 12 VI 1987, s. 2; *Na ojczystym brzegu*, „Kurier Polski”, 12–14 VI 1987, s. 1.

⁴² W okresie urzędowania Majdańskiego powołano w 1987 r. czasopismo diecezjalne „Wczoraj i Dziś”, które w 1988 r. przemianowano na „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”, zawierające też informacje o historii regionu; D. Koźmian, *op. cit.*, s. 90–92.

⁴³ (Macz), *Szczecin piękny, polski i potrzebny*, „Kurier Szczeciński”, 10–11 VI 1987, s. 1, 2; *Spotkanie z dziennikarzami w Szczecinie*, „Trybuna Ludu”, 11 VI 1987, s. 2; *Pod skrzydłami piastowskich orłów*, „Kurier Polski”, 12–14 VI 1987, s. 3. Biskup pomocniczy Stanisław Stefanek na pytanie

że miejsce odprawienia mszy papieskiej znajdowało się na lewym – zachodnim brzegu Odry, a nie na prawym – na lotnisku w Dąbiu, co miało potwierdzać łączność tych ziem z macierzą. Warto tu przypomnieć, że nawet gen. Wojciech Jaruzelski w swej mowie na początku papieskiej wizyty podkreślił, iż odwiedzając Gdańsk i Szczecin, papież będzie „nie na obczyźnie, a we własnym ojczystym kraju – na ziemiach zachodnich i północnych, które odzyskała Polska Ludowa”⁴⁴.

Kolejnym interesującym wątkiem działalności biskupa było wpieranie mitologii położonego w zakolu Odry Rejonu Pamięci Narodowej Cedynia–Gozdowice–Siekierki, który powstał zaraz po II wojnie światowej wraz z pierwszymi wzniesionymi tam monumentami, a został założony *de iure* w 1973 r. Jego istnienie związane jest przede wszystkim z dwoma wydarzeniami historycznymi: bitwą pod Cedynią w 972 r. oraz forsowaniem Odry w kwietniu 1945 r., a przez to z propagowanym przez władzę mitem ziem odzyskanych i powrotu Polski na ziemie zachodnie⁴⁵. Wydarzenia te, a zarazem miejsca, odgrywały również bardzo ważną rolę w ocenie biskupa Majdańskiego, który jest, według mnie, obok prof. Władysława Filipowiaka i gen. Jaruzelskiego jednym z trzech ojców założycieli podcedyńskiego *lieu de mémoire*, jako jeden z inicjatorów powołania w 1984 r. w Siekierkach, na miejscu zniszczonego w 1957 r. kościoła, sanktuarium Matki

o akcentowanie polskości przez Majdańskiego wskazał, że nam, Polakom, nie trzeba tego przypominać, a słowa te są skierowane do tych, którzy zadają mu takie pytania i wyrażają wątpliwości; *Apelował do najszlachetniejszych warstw człowieka. Rozmowa z J.E. Ks. Biskupem Stanisławem Stefankiem*, „Prezbiterium” 1987, nr 4–6, s. 68.

⁴⁴ *W oczekiwaniu na Ojca Świętego*, „Zorza”, 17 V 1987, s. 8; LŚR, *Przed wizytą*, Zorza, 17 V 1987, s. 5; *Zasłubieni na wieki*, „Kurier Polski”, 12–14 VI 1987, s. 3.

⁴⁵ Szerzej na temat Regionu Pamięci Cedynia–Gozdowice–Siekierki i upamiętnień w jego bezpośrednim zapleczu zob. P. Migdalski, *Znaczenie i lokalizacja bitwy pod Cidini w świetle historiografii* [w:] *Civitas Schinesghe. Mieszko I i początki państwa polskiego*, red. J.M. Piskorski, Poznań–Gniezno 2004, s. 159–169; *idem*, *Obchody tysiąclecia bitwy pod Cedynia w 1972 r. w świetle prasy regionalnej* [w:] *Prasa jako źródło do dziejów Śląska i Pomorza w XIX i XX w.*, red. E. Włodarczyk, J. Nowosielska-Sobel, Szczecin 2005, s. 159–182; *idem*, „...w tej strażnicy Rzeczypospolitej”. *Rejon Pamięci Narodowej Cedynia–Gozdowice–Siekierki*, Szczecin–Poznań 2007; *idem*, *Powstanie i dzieje cmentarza żołnierzy Armii Radzieckiej w Chojnie* [w:] *Chojna i okolice na przestrzeni wieków*, red. R. Skrycki, Chojna–Zielona Góra 2007, s. 171–195; *idem*, *Der nationale Gedenkort Zehden (Cedynia)–Gozdowice–Siekierki* [w:] *Visuelle Erinnerungskulturen und Geschichtskonstruktionen in Deutschland und Polen seit 1939*, red. D. Bingen, P.O. Loew, D. Popp, Warszawa 2009, s. 239–256; *idem*, *Nazwy jako środek kreowania mitu Ziemi Odzyskanych na przykładzie Rejonu Pamięci Narodowej Cedynia–Gozdowice–Siekierki* [w:] *Nazwa dokumentem przeszłości regionu*, red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, W. Kucharski, Wrocław 2010 (Spotkania Dolnośląskie, t. 5), s. 65–82; P. Migdalski, D. Mellies, *Schlacht im Teutoburger Wald und Schlacht bei Cedynia. Schlachten als nationale Gründungsmythen* [w:] *Deutsch-Polnische Erinnerungsorte*, red. H.-H. Hahn, R. Traba, współpr. M. Górny, K. Kończal, t. 3: *Parallelen*, Paderborn 2012, s. 108–127; P. Migdalski, *Dzieje cmentarza wojennego żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego w Siekierkach* [w:] *Tym samym pociągkiem... Przesiedlenia przymusowe, procesy dezintegracyjne i integracyjne na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1939–1949 w wyborze prac magisterskich powstałych na seminarium Jana M. Piskorskiego*, red. K. Marciszewska, P. Migdalski, Chojna–Szczecin 2013, s. 141–162; *idem*, *Bitwa pod Cidini...*, s. 37–64.

Boskiej Nadodrzańskiej Królowej Pokoju oraz pomysłodawcą wzniesienia na cmentarzu wojennym w Siekierkach monumentalnego żelaznego krzyża⁴⁶.

Biskup pisał, że bitwa pod Cedynią zaczynała nasz historyczny rodowód na Pomorzu, w którym zawiera się też data 1945 – bitwa pod Siekierkami oraz rok 1970 – wydarzenia grudniowe. Obie bitwy zostały przez biskupa połączone w jeden mit, podobnie jak czynili to twórcy rejonu pamięci w latach pięćdziesiątych XX w. Majdański głosił, że już u samych korzeni państwa polskiego toczono tu boje, dlatego obok siekierkowskiej nekropolii mógłby powstać jakiś „wielki Grób Nieznanego Żołnierza, grób nieznanych wojów i rycerzy”, których zmagania opisali Zofia Kossak-Szczucka (i Zygmunt Szatkowski) w *Troi północy*. Polska historia Pomorza Zachodniego nie zaczęła się więc – według niego – od Siekierek, ale o wiele wcześniej. Powrót Polski na te tereny był możliwy dopiero gdy „na polach Cedyni i Siekierek spotkały się ze sobą zmagania wojów Chrobrego [sic!] sprzed 10 wieków ze zmaganiem żołnierzy z czasów II wojny światowej”⁴⁷.

Bitwa nad Odrą w 1945 r. była przykładem heroicznego bohaterstwa i olbrzymiej chwały⁴⁸. W 1987 r. biskup Majdański pisał, że istnieje tu granica, ponieważ poległo tu tak wielu żołnierzy, a granica jest po to, aby panował tu pokój Boży. Majdański powierzył Siekierki i całą okolicę w opiekę Matki Boskiej Nadodrzańskiej Królowej Pokoju, której sanktuarium inaugurował tutaj w 1984 r. Wskazywał również, że ten pokój i pomoc Matki Boskiej są bardzo nad Odrą potrzebne⁴⁹. Mimo takiego podejścia do kwestii mitologii zwycięstw nad Odrą Majdański w nawiązaniu do Siekierek potrafił stwierdzić także, że „łatwiej jest czcić pamięć poległych na tutejszym cmentarzu, niż wziąć ich dziedzictwo w dłonie dnia każdego, by tej ziemi, bronić, by stała się umiłowana na nowo, by żywiła na nowo, by nie było ugorów”⁵⁰.

Siekierki stały się też miejscem dwóch ważnych uroczystości zainicjowanych przez Majdańskiego, w trakcie których, ze względu na sytuację międzynarodową, wiele było odniesień do interesującej nas myśli zachodniej. Pierwsza, zorganizowana z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej 3 września 1989 r. miała miejsce w odbudowanym kościele w Siekierkach, skąd wyruszyła procesja na cmentarz, gdzie w intencji poległych w kampanii wrześniowej odprawiono Anioł Pański i mszę. W homilii zatytułowanej *Ojczyzna – to ziemia i groby* Majdański przypomniał, że „trzeba stać na straży tych ziem i teraz, by Polacy nie zapominali o przeszłości – nigdy nie zapomnimy”. Nawiązał też do potrzeby przebaczenia wrogom oraz oddania tej ziemi w opiekę Nadodrzańskiej Królowej Pokoju⁵¹.

⁴⁶ P. Migdalski, „...w tej strażnicy...”, s. 65; *idem*, *Der nationale Gedenkort...*, s. 241–242; *idem*, *Dzieje cmentarza wojennego...*, s. 152–153. Zob. też J. Żelawski, *Sanktuarium Matki Boskiej Nadodrzańskiej Królowej Pokoju w Siekierkach*, Kraków 1998, s. 12 n.

⁴⁷ K. Majdański, *Wrócił tu Kościół...*, s. 76, 79, 166, 171, 227–229, 467.

⁴⁸ *Idem*, „Będziecie...”, s. 199; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 467.

⁴⁹ *Idem*, „Będziecie...”, s. 202; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 356, 437.

⁵⁰ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 655.

⁵¹ *Klamra w narodowej pamięci*, „Kurier Szczeciński”, 1–3 IX 1989, s. 1; *Uroczystości religijne w Siekierkach*, „Kurier Szczeciński”, 31 VIII 1989, s. 1; *Nigdy nie zapomnimy! Homilia*

Druga uroczystość miała miejsce z okazji Dnia Zwycięstwa 6 maja 1990 r. pod wcześniej przytoczonym już hasłem *Wrócił tu Kościół – wróciła tu Polska*. W jej trakcie Majdański dokonał konsekracji sanktuarium w Siekierkach, podczas której nawiązał do Mieszka I, który „tutaj chodził ze swoimi wojami [...] i wiedział, że ma powstać państwo, które pragnie założyć [...] on pierwszy stawiał krzyż i on pierwszy troszczył się o chrzest, razem ze swoją małżonką Dąbrówką”. Na zakończenie biskup wezwał: „Bądź, Nadodrzańska Królowa Pokoju tutaj, na kresach, w tej Strażnicy Rzeczypospolitej!” Następnie na cmentarzu wojennym Majdański wraz z ordynariuszami Gdańska, Koszalina i Pelplina odprawił mszę połową⁵². W homilii ponownie poruszył wiele wątków z historii i najnowszej polityki. „Tu jest miejsce – mówił, nawiązując do forsowania Odry w 1945 r. – Miejsce decydującej bitwy, bo stąd było już bardzo niedaleko do jaskini Smoka, który im bliżej był kłęski, tym straszliwiej kąsał, wysyłając do walki, to znaczy na śmierć, nawet dzieci [...] tu jest miejsce, na którym mówią wieki. [...] Sięgały tu już zagony tych, którzy panowali na wschodnich obrzeżach mocarstwa Karola Wielkiego. Bitwa Mieszka I z Hodonem, tak tu imponująco upamiętniona, była w historii tych zmagają już późniejszym fragmentem. [...] Słowiańszczyzna Zachodnia sięgała daleko na Zachód, teraz sięga do Odry. A jak będzie dalej? Zapewnienia się mnożą. Widocznie są potrzebne. Czy będą trwałe? [...] Czy tu będzie granica pokoju? Pokoju okupionego dwunastu wiekami niesłyszanych zmagają, idących stale – niech mi zostanie wybaczone, że to mówię o prawdzie historycznej najbardziej oczywistej – ku Wschodowi. Czy dalej spory i zabory? Czy może wystarczyłaby inna hegemonia, na przykład ekonomiczna?”⁵³

Wypowiedzi te mimo upadku już systemu komunistycznego były odpowiedzią na trwający ówczasie proces jednoczenia Niemiec. Wydarzenia te wywołały niepokój na polskich ziemiach zachodnich, gdzie wzrosły obawy o dochowanie przez zjednoczone Niemcy postanowień traktatów zawartych w 1950 i 1989 r. z NRD oraz w 1970 r. z RFN. Już kilka dni po runięciu muru berlińskiego oraz pamiętnej mszy w Krzyżowej z udziałem premiera Tadeusza Mazowieckiego oraz kanclerza RFN Helmuta Kohla Majdański w homilii wygłoszonej w katedrze szczecińskiej 17 grudnia 1989 r. zwrócił uwagę na kwestię gwarancji, których potrzebujemy nad Odrą i Bałtykiem, dodawał jednakże, że nie będzie żadnych

ks. bp. K. Majdańskiego. *Uroczystość religijna na cmentarzu w Siekierkach*, „Kurier Szczeciński”, 4 IX 1989, s. 1, 2; K. Majdański, *Listy pasterskie...*, s. 470–471.

⁵² 6 maja patriotyczno-religijna uroczystość na cmentarzu w Siekierkach, „Kurier Szczeciński”, 26 IV 1990, s. 1, 3; *Wrócił tu Kościół – wróciła tu Polska*, „Kurier Szczeciński”, 4–6 V 1990, s. 1, 2; *Konsekracja sanktuarium Matki Boskiej Nadodrzańskiej-Królowej Pokoju. Z udziałem Prezydenta RP religijno-patriotyczna uroczystość w Siekierkach*, „Kurier Szczeciński”, 7 V 1990, s. 1, 2; *Niedziela – 6 maja patriotyczno-religijna uroczystość w Siekierkach*, „Głos Szczeciński”, 5–6 V 1990, s. 1; *Zachować sprawiedliwą pamięć. Prezydent RP na patriotyczno-religijnej uroczystości w Siekierkach*, „Głos Szczeciński”, 7 V 1990, s. 1, 2; K. Majdański, *Listy pasterskie...*, s. 120, 122, 123.

⁵³ K. Majdański, *Listy pasterskie...*, s. 126–127; zob. też: 6 maja 1990 *Siekierki*, „Głos Szczeciński”, 8 V 1990, s. 3; *Mówią wieki – homilia ks. bp. Kazimierza Majdańskiego*, „Głos Szczeciński”, 9 V 1990, s. 1, 2, 4.

zobowiązań sąsiadów, jeśli nie spotkają się one z naszymi gwarancją, a jest nią Bóg, czyli mądrość. Podkreślał też użyteczność znajomości naszej historii. Sytuacja na ziemiach zachodnich uległa uspokojeniu dopiero po podpisaniu układu granicznego ze zjednoczonymi Niemcami oraz Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, które weszły w życie na początku 1992 r.⁵⁴

Ważnym problemem, na który często zwracał uwagę Majdański, a który możemy też łączyć z istotą polskiej myśli zachodniej, były stanowiące zagrożenie pewne zjawiska występujące wśród miejscowej ludności. Miały one osłabiać polskość tych ziem, ale i też całego kraju.

Pierwszym z nich była utrata miłości do ziemi przez rolników. Biskup wskazywał, że brakuje dziś tak przywiązanych do ziemi Witosa, Boryny czy Drzymały. Nieaktualne stały się słowa *Roty* – *nie rzucim ziemi skąd nasz ród*, gdyż jest ona lekkomyślnie opuszczana, staje się jałowa, podczas gdy dawniej kmiecie już od czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego wrastali w nią, uprawiali i trzebili puszcze. Biskup apelował o rzetelny trud codzienny i o wychowanie dzieci w przywiązaniu do ziemi. W tym kontekście przypominał, że przez wieki odmawiano Słowianom prawa do ziemi, a mają oni do niej święte prawo⁵⁵.

Kolejnym problemem, łączącym się z tym pierwszym, była dla Majdańskiego „ucieczka z ziemi polskiej – emigracja, nie tylko za chlebem, ale też za dobrobytem zdobywanym za cenę łatwego zapomnienia o ponadtyśiącletnich dziejach, naznaczonych zmaganiem za wolność naszą i waszą”⁵⁶.

Za kolejną plagę uznał pijaństwo. Wskazywał, że Polacy, także w Szczecinie, zapijają się na umór – „duch Hitlera i Hitlerów bardzo się z tego cieszy: nie potrzeba żadnych interwencji, ani politycznych, ani militarnych; Polacy sami się zapijają, sami trwonią, sami niszczą substancję narodu”. Ubolewał, że wódka jest sprzedawana w dzień i w nocy. Apelowal: „bądźmy wreszcie narodem ludzi trzeźwych”⁵⁷. Jako kolejne klęski narodowe wymienił narkotyki i „panoszenie się rozwiązłości” oraz pornografię⁵⁸.

Największym problemem Pomorza, osłabiającym polskość regionu, był według Majdańskiego niski przyrost naturalny i brak dzieci, które są według niego największym bogactwem ojczyzny i rękojmią szczęścia w przyszłości. Rodzina z dziećmi to według niego gotowy, wytyczony dla nas w Szczecinie przez Jana Pawła II program, który miał być jak słupy graniczne, takie jak tysiąc lat temu wbijał w Odrę i Bałtyk Mieszko i Bolesław Chrobry⁵⁹.

W przeciwieństwie do dnia dzisiejszego – głosił – dawniej nie brakowało ludzi, dzięki którym udało się zaludnić tereny nad Odrą i Bałtykiem. Dziś Szczecin

⁵⁴ K. Majdański, *Ojczyzna...*, s. 537–538. Na temat pertraktacji o granicy polsko-niemieckiej w dobie zjednoczenia Niemiec oraz traktatach zob. np. K. Malinowski, *op. cit.*, s. 235–323.

⁵⁵ K. Majdański, *Wrócił tu Kościół...*, s. 552, 654 n., 668–669.

⁵⁶ *Idem*, *Listy pasterskie...*, s. 409, 438.

⁵⁷ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 582–583; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 267, 300, 408–409, 438, 438.

⁵⁸ *Idem*, *Listy pasterskie...*, s. 370, 409.

⁵⁹ *Idem*, *Listy pasterskie...*, s. 273, 372, 438, 451, 438.

jest wymierającym miastem, dlatego też zapytywał – „komu robimy tak uprzejme miejsce my tutaj, za Odrą?” Wskazywał, że w RFN w każdym mieście znajduje się meczet, bo kraj ten przeżywa „najazd Turków”. Jest tam ponadto wiele wolnych miejsc, a mimo to wypędzeni wciąż wołają, że potrzeba im naszej ziemi⁶⁰.

Wzmocnieniu polskości na ziemiach zachodnich sprzyjać też miało wychowanie patriotyczne Polaków. Najważniejszą wartością społeczeństwa powinna być jego zdaniem ojczyzna, która wymagała wielu ofiar i krwi, a tych nigdy wśród nas nie brakowało. Pisał, że on sam też był męczennikiem „za Ojczyznę, przede wszystkim za ojczyznę na Pomorzu Zachodnim”, kiedy w 1942 r. w obozie wyznaczono go do doświadczeń medycznych⁶¹.

Wskazywał też, że przyszliśmy na Pomorze po śladach Mieszka i Bolesławów, którzy jednoczyli, za to dziś jesteśmy zwaśnieni i podzieleni, dlatego też, jak np. w okresie stanu wojennego, nawoływał do zgody społecznej. W 1988 r. ubolewał, że „nie możemy wyjść na prostą spokojnego życia, i to mimo, że wygraliśmy wojnę, od której upłynęło czterdzieści lat, to nadal jesteśmy ubożsi niż ci, co ją rozpętali, a teraz przyjeżdżają tu i nawołują nas do jedności, co bardzo upokarza”⁶². Dlatego też namawiał do budowania i niełękania się oraz wzywał do pracy wedle benedyktyńskiej zasady *ora et labora* – módl się i pracuj⁶³.

Ostatnim wybranym przeze mnie zagadnieniem jest kwestia źródeł wiedzy biskupa o dawnym Pomorzu. Otóż w wielu miejscach Majdański sam powoływał się na wykorzystywaną i cenioną przez niego literaturę. Szczególnie często pojawia się w tym kontekście praca Józefa Kisielewskiego pt. *Ziemia gromadzi prochy* z 1938 r. Jak wskazywał biskup to właśnie w niej po raz pierwszy w swym życiu, chyba jeszcze przed wojną, znalazł informację o Szczecinie, która utkwiała mu w pamięci, a mianowicie, że miasto to jest folwarkiem Berlina. Kolejną pracą, na którą się niejednokrotnie powoływał, była książka o Słowiańszczyźnie połabskiej Zofii Kossak-Szczuckiej i Zygmunta Szatkowskiego pt. *Troja północy*. Istotną rolę odgrywał też dla niego *Atlas nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej* Stanisława Kozierowskiego⁶⁴. Wspominał również ojca Maksymiliana Kolbego, który w okresie międzywojennym miał zwracać się ku przechowującym

⁶⁰ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 160–161, 612, 756; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 287.

⁶¹ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 245; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 352.

⁶² *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 59; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 370. Denerwował się również, że w Szczecinie i na Pomorzu, gdzie istnieje m.in. przemysł stoczniowy, jest urodzajna ziemia – ciągle zebrażemy; *idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 194.

⁶³ *Idem*, *Wrócił tu Kościół...*, s. 600, 750, s. 201. Warto tu dodać, że podkreślał, iż Kościół zawsze wiernie służył ładowi moralnemu w Polsce już od czasów Mieszka I, za co oddał też swe życie św. Stanisław; zob. *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 347.

⁶⁴ *Idem*, „*Będzicie...*”, s. 29; *idem*, *Listy pasterskie...*, s. 467; *idem*, *Ojczyzna...*, s. 106–107, 352, 521. Wspominał też o tym później; *idem*, *Ojczyzna...*, s. 323. O tych trzech pracach wspominał łącznie też podczas homilii pt. *Mówią wieki* wygłoszonej w Siekierkach 6 V 1990 r., „Prezbiterium” 1990, nr 5–6, s. 127: „Troja północy stał się ich symbolem, jak nam o tym opowiada wielka pisarka, a ziemia, gromadząc prochy, gromadziła przez długie wieki słowiańskie nazwy, które zostały zapisane przez uczonego sprzed wojny; zapisane czy jakby wezwane do apelu”.

w swych nazwach polskość miastom nadodrzańskim, a także Gracjana Bojara-Fijałkowskiego, autora pracy o św. Ottonie z Bambergu⁶⁵. Po latach w przemówieniu, wygłoszonym podczas uroczystości przyznania mu honorowego obywatelstwa Szczecina, wymienił kolejnych znanych autorów prac poświęconych Pomorzu: dr. Czesława Piskorskiego i Teresę Bojarską, autorkę serii *Czerwone gryfy*⁶⁶. Wszystkie wspomniane tu prace, mimo że powstały w różnych okresach, odegrały niebagatelną rolę w polonizacji Pomorza oraz w propagandzie ziem odzyskanych. Praca Kisielewskiego oraz atlas Kozierowskiego były pierwszymi polskimi pracami, dzięki którym już w 1945 r. poznawano słowiańską – czytamy: polską – przeszłość tych ziem⁶⁷. Obie te lektury znał i posługiwał się nimi tuż po wojnie m.in. pierwszy prezydent Szczecina inż. Piotr Zaremba⁶⁸. Natomiast prace Piskorskiego, członka konspiracyjnej organizacji „Ojczyzna”, także więźnia niemieckich obozów, stanowiły przez szereg lat kanon krajoznawczej wiedzy o Pomorzu.

Jak wynika z powyższej analizy poszczególnych wątków formacji ideowej Kazimierza Majdańskiego można śmiało uznać go za przedstawiciela lub epigona polskiej myśli zachodniej. Wygłaszane przez niego poglądy były tożsame z tymi ideami, a zwłaszcza z wszechobecnym po II wojnie światowej mitem ziem odzyskanych. Stanowił on kwintesencję polskiej myśli zachodniej po 1945 r. Mitem ten już przez samą nazwę wskazywał, że ziemie zachodnie i północne przyłączone po II wojnie światowej do Polski wcześniej – przed wiekami – do niej należały. Okresem, do którego się odwoływano, było wczesne średniowiecze – czasy panowania Mieszka I, Bolesława Chrobrego i Bolesława Krzywoustego, którzy wywalczyli i utrwalali polskie panowanie na tych terenach. W następnych wiekach Polska została stąd wypchnięta przez odwieczny germański *Drang nach Osten* i dopiero jego złamanie, potwierdzone kapitulacją III Rzeszy, pozwoliło na powrót tych obszarów do Polski. Mitem ten w zasadzie nie uległ dekonstrukcji przez cały okres Polski Ludowej, choć były takie momenty, kiedy go nie ekspozowano (lata siedemdziesiąte). Powracał jednak ze wzmoczoną siłą zawsze wtedy gdy wzrastało poczucie zagrożenia ze strony zachodniego sąsiada. Spowodowane ono było m.in. bardziej lub mniej realnymi roszczeniami rewizji granic i odszkodowań głoszonymi przez związki wypędzonych w RFN czy roszczeniami terytorialnymi NRD, a także niepewnością dochowania dawnych umów granicznych w nowej sytuacji politycznej w dobie jednoczenia Niemiec. Warto tu dodać, że ten stan zagrożenia był często wyimaginowany – sztucznie kreowany

⁶⁵ *Idem, Listy pasterskie...*, s. 457, 479. Po latach uzupełnił, że Kolbe miał na myśli Szczecin i Wrocław; *idem, Ojczyzna...*, s. 352.

⁶⁶ *Idem, Ojczyzna...*, s. 353.

⁶⁷ Zob. P. Migdalski, *Szczecin po 1945 r. jako miejsce pamięci wymarłej Słowiańszczyzny połabskiej* [w:] *Poznań – Szczecin – Wrocław. Trzy uniwersytety, trzy miasta, trzy regiony*, red. W. Łazuga, S. Paczos, Poznań 2010, s. 457–472.

⁶⁸ P. Zaremba, *Wspomnienia prezydenta Szczecina 1945–1950*, Poznań 1980, s. 246, 252.

przez władzę, która tym samym wpychała naród w swoje ramiona i kreowała się na gwarantkę posiadania przez Polskę ziem zachodnich i północnych⁶⁹.

Wracając do poglądów biskupa, należy stwierdzić, że jego wypowiedzi i postawa nie mogą dziwić, zwłaszcza w kontekście jego obozowej przeszłości i krzywd doznanych w Dachau⁷⁰. Jego stanowisko jest oczywiście, jak można zauważyć, antyniemieckie, ale bardziej określiłbym je jako propolskie. Analiza publicznych wypowiedzi Majdańskiego z lat posługi w pomorskiej diecezji ukazuje nam biskupa patriotę, broniącego polskiego stanu posiadania na Pomorzu Zachodnim, który żywo reagował na zmieniającą się sytuację polityczną nie tylko wewnętrzną, ale i międzynarodową Polski, a zwłaszcza położenie Pomorza Zachodniego. Jego wystąpienia w zdecydowanej większości były zbieżne z trendami ówczesnej polityki historycznej, a nawet propagandy komunistycznego państwa, które wbrew internacjonalistycznym pozorom propagowało narodowy wizerunek⁷¹. Jego osobistym wkładem jako osoby duchownej i hierarchy kościelnego było dodanie i uwypuklenie niechętnie widzianych przez państwo zasług Kościoła w dziejach Polski i Pomorza. Połączył on je z mitem powrotu, lansowanym najsilniej tuż po II wojnie światowej, tym samym jeszcze bardziej go umacniając i nadając nowego znaczenia. Co więcej, także jego podstawowe lektury – prace Kisielewskiego czy Kozierowskiego – odpowiadały bardziej latom tużpowojennym niż osiemdziesiątym XX w.⁷² Majdański ponadto – co trzeba odnotować – nie bał się też współpracować ze stroną rządową, zwłaszcza wobec pojawiających się zewnętrznych

⁶⁹ Z olbrzymiej literatury o micie ziem odzyskanych zob.: G. Strauchold, *op. cit.*; *idem*, *Wrocław, okazjonalna stolica Polski. Wokół powojennych obchodów rocznic historycznych*, Wrocław 2003; Z. Mazur, *O legitymizowaniu przynależności Ziem Zachodnich i Północnych do Polski* [w:] *Ziemie Odzyskane / Ziemie Zachodnie i Północne 1945–2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań 2006, s. 27–44; J. Jasiński, *Kwestia pojęcia Ziemie Odzyskane* [w:] *ibidem*, s. 15–25; J. Wawrzyniak, *Die Westgebiete in der Ideologie des polnischen Kommunismus. Symbolik und Alltag am Beispiel der Soldatensiedler* [w:] *Wiedergewonnene Geschichte. Zur Aneignung von Vergangenheit in den Zwischenräumen Mitteleuropas*, red. P.O. Loew, Ch. Pletzing, T. Serrier, Wiesbaden 2006, s. 300–309; P. Madajczyk, *Polska myśl zachodnia w polityce komunistów polskich*, „Przegląd Zachodni” 1997, z. 3, s. 15–36; E. Dmitrów, *Niemcy i okupacja hitlerowska w oczach Polaków. Poglądy i opinie z lat 1945–1948*, Warszawa 1987, s. 23 n.; R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem. Spory o nowy model historii w Polsce (II połowa lat czterdziestych – początek pięćdziesiątych)*, Łódź 1993, s. 67–69; P. Banaś, *Oswajanie Ziem Odzyskanych. Dolny Śląsk na pocztówkach pierwszej powojennej dekady*, Warszawa 2009; J. Tyszkiewicz, *Propaganda tzw. Ziem Odzyskanych w polskiej prasie w latach 1945–1948* [w:] *Prasa jako źródło do dziejów Śląska i Pomorza...*, s. 141–157; P. Migdałski, *Nazwy jako środek kreowania mitu...*, s. 65–68; Z. Romanow, *Kreowanie „polityki pamięci” na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–2000*, Poznań 2002 (Zeszyty Instytutu Zachodniego, nr 24/2002); M. Zaremba, *op. cit.*, s. 383 n.

⁷⁰ Dogłębniejsze uzasadnienie przyczyn takich poglądów biskupa będzie możliwe po dokładnym rozpoznaniu w oparciu o zachowane źródła jego całej drogi życiowej oraz poglądów.

⁷¹ Zobacz szerzej na ten temat: M. Zaremba, *op. cit.*; K. Tyszka, *Nacjonalizm w komunizmie. Ideologia narodowa w Związku Radzieckim i Polsce Ludowej*, Warszawa 2004.

⁷² Warto dokonać tu porównania z pierwszym prezydentem Szczecina Piotrem Zarembą, który w swych dziennikach i wspomnieniach wskazywał znajomość atlasu ks. Stanisława Kozierowskiego oraz pracy Józefa Kisielewskiego, prezydent znalazł też wydaną ówczesnie i ważną książkę Zygmunta Wojciechowskiego, *Polska – Niemcy. Dziesięć wieków zmagania*, Poznań 1945; zob.: P. Zaremba, *Dziennik 1945*, Szczecin 1996, s. 124; *idem*, *Wspomnienia prezydenta Szczecina...*, s. 246, 252.

niebezpieczeństw⁷³. Najlepszym chyba tego przykładem jest jego postawa wobec konfliktu w Zatoce Pomorskiej czy organizacja manifestacji w Siekierkach w maju 1990 r., na której obok biskupa znaleźli się reprezentanci wszystkich sił politycznych ówczesnej Polski: wywodzący się z PZPR prezydent – gen. Jaruzelski i solidarnościowy marszałek Senatu Andrzej Stelmachowski. Jak się okazało w momentach mniej lub bardziej realnego zagrożenia ideologia zachodnia oraz mit ziem odzyskanych jako wartości ogólnonarodowe i ogólnopolskie były i w tym przypadku ważniejsze niż poglądy polityczne. Podobny wniosek dla okresu powojennego wyciągnął m.in. Piotr Madajczyk⁷⁴. Obrona ziem zachodnich należała bezsprzecznie do polskiej racji stanu. Jednakże jeśli weźmie się pod uwagę to, że w tym samym czasie działały w sferze publicznej osoby, które potrafiły wznieść się ponad myślenie narodowe, czy wręcz nacjonalistyczne, to poglądy i argumentacja biskupa Majdańskiego zdają się być anachroniczne, jakby zastygłe przynajmniej kilkanaście lat wcześniej, a jego postawa, choćby wobec żyjących przez wieki na Pomorzu protestantów oraz ich dziedzictwa, wydaje się znacząco odbiegać od ducha ekumenizmu.

Paweł Migdalski (ur. 1979 r.), dr, studiował na uniwersytetach w Szczecinie, Poznaniu, Marburgu i Greifswaldzie. Zajmuje się historią Pomorza Zachodniego, Nowej Marchii, stosunkami słowiańsko-duńskimi, historiografią, kwestią pamięci zbiorowej i polityki historycznej oraz dydaktyką historii. Wykładał m.in. w Instytucie Historii i na studium doktoranckim IRTG 1540 „Baltic Borderlands” Uniwersytetu w Greifswaldzie (2010). Od 2011 r. adiunkt w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego. Współzałożyciel i prezes Stowarzyszenia Historyczno-Kulturalnego „Terra Incognita” w Chojnie oraz redaktor serii wydawnictw stowarzyszenia, pt. „Terra Incognita”. Autor kilkudziesięciu artykułów i książek, m.in.: „... w tej strażnicy Rzeczypospolitej”. *Rejon Pamięci Narodowej Cedyńia–Gozdowice–Siekierki*, Szczecin–Poznań 2007; *Moja mała ojczyzna. Przykładowe scenariusze lekcji oraz uwagi nad nauczaniem historii regionalnej na przykładzie powiatu Gryfino*, Chojna 2010. Redaktor i współredaktor wielu prac zbiorowych, m.in.: *Problematyka przymusowych przesiedleń i stosunków polsko-niemieckich po 1945 roku jako przedmiot badań historycznych i praktyki szkolnej. Materiały z XXXI Polsko-Niemieckiej Konferencji Podręcznikowej*, 2005 r., Szczecin–Kulice, Szczecin 2007 (współautorstwo z Edwardem Włodarczykiem, Robertem Maierem); *Paul Tillich – teolog pogranicza. Śladami wielkiego myśliciela po Nowej Marchii. Trzcińsko-Zdrój – Chojna – Przyjezierze / Paul Tillich – Theologe auf der Grenze. Auf den Spuren des großen Denkers in der Neumark. Trzcińsko-Zdrój – Chojna – Przyjezierze*, Chojna 2012; *Szkołę tworzy człowiek. Księga jubileuszowa ofiarowana pani Danucie Rodziewicz*, Szczecin 2012; *Z oddali. Miasta Pomorza Zachodniego w 1954 roku w rysunkach Stanisława Mrowińskiego. Katalog wystawy*, Chojna–Stargard–Kamień Pomorski 2012; *Tym samym pociągiem... Przesiedlenia przymusowe, procesy dezintegracyjne i integracyjne na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1939–1949 w wyborze prac magisterskich powstałych na seminarium Jana M. Piskorskiego*, Chojna–Szczecin 2012 (współred. z Katarzyną Marciszewską); *Cedyńia i okolice poprzez wieki*, Chojna–Szczecin 2013.

⁷³ Dogłębne zbadanie wymaga kwestia stosunku biskupa do „Solidarności” oraz strajków w latach osiemdziesiątych i osadzenia ich w szerszym kontekście nauki Kościoła, a także formacji osobowej Majdańskiego. Na dość serwilistyczny stosunek Majdańskiego do władz oraz nieprzychylną opinię działaczy solidarnościowych np. w obliczu wizyty papieskiej wskazują dokumenty Służby Bezpieczeństwa (*Jan Paweł II w Szczecinie. Meldunki operacyjne Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych z 1987 roku*, wstęp Z. Stanuch, wybór i oprac. M. Senczyszyn, A. Sitkowska, Z. Stanuch, Warszawa–Szczecin 2008, np. s. 152–153) oraz niektórzy autorzy pism podziemnych z tamtych lat (Skryty, *Papież Jan Paweł II na Jasnych Błoniach – od innej strony*, „Gryf” 1987, nr 13, s. 8) i list zamieszczony w: „Obraz” 1987, nr 6, s. 53–55.

⁷⁴ P. Madajczyk, *Polska myśl zachodnia w polityce komunistów polskich...*, s. 15–36.